

REFERENCJE - WSPOMAGANIE ORGANIZMU URZĄDZENIEM THERAGEM T1002 PROFESSIONAL

Meżczyzna 35 lat – Kielce

Od ponad roku miałem depresję. Byłem jednocześnie bardzo nerwowy i pobudliwy. Do tego wszystkiego przyplątało mi się przeziębienie i chroniczne zapalenie gardła. Po trzech tygodniach zabiegów i już w ich trakcie, (zabiegi miałem robione co trzy dni, każdego dnia po dwie sesje dwudziestominutowe) poczułem znaczną poprawę. Najważniejszy problem, czyli depresja która pośrednio była przyczyną innych moich niedomagań, przestała mi dokuczać. Poszedłem wreszcie do pracy. Zapalenie gardła na trwałe ustąpiło.

Zastosowano naświetlanie urządzeniem medycznym Theragem T 1002 Professional.

- Naświetlano półkule mózgowe pacjenta, (tzw. zabieg równoważenia półkul mózgowych) szafirem, na poziomie intensywności terapii, kolejno 50%, 75% i 100% przy ustawieniu równoważącym,
- Zastosowano zabieg na śledzionę diamentem z karneolem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu energetyzującym,
- Przeprowadzono kilkakrotnie zabieg naświetlający gardło i płuca szmaragdem i szafirem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym. Uzupełniająco, ponieważ pacjent jest nałogowym palaczem papierosów, zastosowano kurację oczyszczającą plastrami detoksykacyjnymi, zalecono rzucenie palenia.

Kobieta 33 lata – Warszawa

Zainteresowałam się Theragemem w związku z dyskomfortem związanym z dużą ilością zbitej, twardej tkanki tłuszczowej w okolicy węzłów chłonnych i w moich piersiach (tkanka tłuszczowa zajmowała ponad połowę piersi). Parę lat wcześniej byłam leczona onkologicznie, radio i chemioterapią. Po trzech tygodniach kuracji zauważyłam zmniejszenie się tzw. „tłuszczaków” o około 80%. Urządzenie Theragem stosowano w odstępach 3 dniowych sześciokrotnie. Naświetlano wskazane przez pacjentkę miejsca na przemian diamentem z karneolem i szafirem począwszy od 50% intensywności terapii do 100% przy ustawieniu energetyzującym, oraz jeden raz rubinem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu równoważącym. W czasie kuracji pięć razy naświetlano półkule mózgowe pacjentki szafirem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu równoważącym.

Kobieta 48 lat – Kraków

Onkolodzy stwierdzili u mnie zmiany nowotworowe na szyjce macicy. Ustalony został przez lekarzy termin operacji wycięcia macicy. Operacja została jednak odwołana. Lekarz prowadzący, po dodatkowym badaniu którego przed zabiegiem

zażądałam, nie stwierdził komórek rakowych w moim organizmie. Był tym faktem bardzo zaskoczony. Wszystkie zabiegi Theragemem T1002 Professional odbyły się w okresie trzech tygodni przez planowaną operacją, w odstępach od trzech do pięciu dni. Po upływie sześciu miesięcy od tego momentu pacjentka przeprowadziła badania kontrolne które ponownie potwierdziły że komórek nowotworowych w jej organizmie nie ma.

Zastosowano naświetlania, wyłącznie w celu wzmocnienia organizmu przed operacją:

- Trzy zabiegi diamentem z karneolem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu energetyzującym na okolice macicy i śledziony,
 - Trzy zabiegi szafirem 50% przy ustawieniu równoważącym na okolice macicy,
 - Trzy zabiegi szmaragdem 50% przy ustawieniu równoważącym na okolice macicy,
 - Trzy zabiegi szafirem 50% na zrównoważenie półkul mózgowych przy ustawieniu równoważącym.
-

Kobieta 46 lat – Warszawa

Koleżanka uderzyła mnie przypadkowo swoją torebką tak nieszczęśliwie że uszkodziła mi oko. Miałam zasinienie okolic oka i bardzo silny, widoczny wylew na jego powierzchni. Oko łzawiło i bardzo mnie bolało. Widziałam nim dużo gorzej niż zdrowym okiem.

Już po pierwszym zabiegu Theragemem stwierdziłam polepszenie się widzenia i mniejszy ból oka. Po drugim naświetlaniu zaczęłam lepiej widzieć. Oko było mniej zaczerwienione i zupełnie przestało mnie boleć. Jakość widzenia powróciła do stanu przed tym zdarzeniem.

Zastosowano dwa razy zabieg naświetlania oka szafirem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu łagodzącym w odstępie trzech dni.

Chłopiec 6 lat – Warszawa

Ojciec chłopca: Mój syn po czterech kuracjach antybiotykowych był nieustannie przeziębiony, osłabiony, blady, przestał chodzić do przedszkola, musiał pozostawać wyłącznie pod moją opieką i mojej żony. Brałismy zamiennie zwolnienia lekarskie na opiekę nad nim. Po zabiegach urządzeniem Theragem i już w ich trakcie stwierdziłem u syna znaczną poprawę. Chłopiec poszedł normalnie do przedszkola i przez następne dwa miesiące zimowe nie przeziębził się ani razu. Cztery razy w odstępach od trzech do siedmiu dni zastosowano diament z karneolem na śledzionę, intensywność terapii od 25% do 50% przy ustawieniu energetyzującym. Dodatkowo w tym okresie chłopiec przyjmował suplement diety: preparat z dużą zawartością mangostanu.

Dziewczynka 14 lat – Wrocław

Skrećiałam nogę w kostce. Chodziłam w specjalnej, elastycznej plastikowej nakładce, usztywniającej nogę. Noga bardzo mnie bolała. Po naświetlaniu Theragemem opuchlizna bardzo się zmniejszyła. Po drugim zbiegu ból zniknął całkowicie.

Zastosowano przeciwbólowo, dwa razy, dzień po dniu, naświetlanie nogi szmaragdem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym i 10 minut zabieg szafirem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu energetyzującym.

Chłopiec 4 lata – Kraków

Mama chłopca: Mój syn cierpiał na chroniczne zapalenie uszu. Miałam z nim utrudniony kontakt. Lekarze zdiagnozowali pogorszenie słyszenia o około 50% - 70%. Po naświetlaniach Theragemem, już po dwóch zabiegach nastąpiła znaczna poprawa słyszenia.

Zastosowano zabiegi naświetlania szafirem i szmaragdem, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu łagodzącym na okolice uszu i jeden zabieg na śledzionę z diamentem i karneolem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu energetyzującym.

Mężczyzna 30 lat – Warszawa

Lekarze stwierdzili u mnie tzw. Tężyczkę która objawiała się przede wszystkim drętwieniem rąk i depresją. Mój organizm nie przyswajał w wystarczających ilościach wapnia i magnezu. Stwierdzono, po przeprowadzeniu odpowiednich badań, znacznie obniżoną zawartość tych pierwiastków w moim organizmie. Przed kuracją urządzeniem Theragem przez 1.5 roku przyjmowałem przepisane mu przez lekarza preparaty o dużej zawartości wapnia. Niestety, pomimo przyjmowanych dużych dawek wapń nadal nie był przyswajany przez mój organizm. Po naświetlaniach urządzeniem Theragem objawy Tężyczki, po dwóch tygodniach od momentu rozpoczęcia zabiegów, ustąpiły prawie zupełnie. Mogę teraz normalnie pracować. Po trzech tygodniach od momentu rozpoczęcia kuracji zrobiłem sobie badanie kontrolne sprawdzające ilość wapnia w organizmie i okazało się, że wapń jest w normie.

Przeprowadzono trzy zabiegi Theragemem: dwa na śledzionę diamentem z karneolem, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu energetyzującym i jeden zabieg szafirem na półkule mózgowe, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu równoważącym. Zastosowano dodatkowo suplementy diety: krzem organiczny, chlorellę i plastry detoksykacyjne

Kobieta 69 lat – Szczecin

Jestem po operacji kręgosłupa lędźwiowego. Miałam nadciśnienie i ciągły, bardzo dotkliwy ból głowy. Po trzech dniach zabiegów nastąpiła znaczna poprawa nastroju, poprawił mi się sen i ustąpił ból głowy. Od listopada ubiegłego roku do kwietnia 2010 ból pojawił się kilkakrotnie ale nie był tak długotrwały i intensywny jak poprzednio.

Pacjentka odbyła trzy sesje z przerwami trzy dniowymi gdzie aplikowano każdorazowo diament z karneolem na śledzionę 75% przy ustawieniu energetyzującym i szafir na głowę 50% przy ustawieniu równoważącym. Na miejsce pooperacyjne w okolicach kręgosłupa w kolejnych dniach zaaplikowano szmaragd 50%, szafir 75% i diament z karneolem 100%.

Kobieta 63 lata – Warszawa

Od 7 lat mam zdiagnozowane przez lekarzy śródmiąższowe zapalenie pęcherza moczowego. Choroba trwała od 2002, po silnym przemarznięciu. Byłam leczona w przychodniach urologicznych gdzie zastosowano między innymi w okresie tych siedmiu lat mojego leczenia: azotan srebra, jad kiełbasiany, kilkadziesiąt różnych antybiotyków i innych leków w zastrzykach i doustnie. Zrobione zostały wszystkie możliwe badania mojego organizmu ze szczególnym uwzględnieniem pęcherza moczowego. Diagnozę potwierdziłam niezależnie u trzech najlepszych w Warszawie specjalistów. Pęchczera bolał mnie niezwykle dotkliwie. Ból, który odczuwałam był taki jakby ktoś wlewał mi ocet do pęcherza. Mocz oddawałam w dzień i w nocy co 15 minut. Leki przeciwbólowe nie działały zupełnie. Stosowałam również zapisane mi przez lekarzy preparaty przeciwdepresyjne i leki przeciwpadaczkowe. Pomoc energetoterapeutów na chwilę wstrzymywała objawy ale nie likwidowała przyczyn mojej choroby. Przyjmowałam również bardzo dużo leków wstrzymujących oddawanie moczu. Bardzo mało spałam w nocy, ponieważ co 15 minut, musiałam wstawać do toalety. Lekarze próbowali również stosować „OMNIK” - lek na zapalenie męskiej prostaty aby z kolei pobudzić pęchczera do oddawania moczu, ale nie dawało to żadnych efektów. Nie widząc innych możliwości zaproponowali mi wycięcie pęcherza i wyprowadzenie go w postaci woreczka na zewnątrz. Od 25 lat, po operacji wycięcia macicy, stosuję, pod kontrolą lekarza, leki hormonalne. Przyjmuję również leki na nadciśnienie, oraz leki na zapalenie jelita grubego.

Ból praktycznie ustąpił już po tygodniu czasu stosowania urządzenia.

Oddaję mocz mniej więcej co dwie godziny i rzadziej.

Ograniczyłam przyjmowanie leków wyłącznie do leków nadciśnieniowych.

Odstawiłam leki przeciwzapalne i przeciwbólowe, ponieważ nie są mi już potrzebne.

Zastosowano przez trzy tygodnie co trzy dni naświetlania urządzeniem Theragem T1002 Professional. Na początku naświetlano okolice podbrzusza szmaragdem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym, następnie przemiennie szmaragdem i szafirem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym a

potem szafirem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu równoważącym diamentem z karneolem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu energetyzującym. Ponieważ pacjentka przez wiele lat przyjmowała ogromne ilości leków pochodzenia chemicznego zastosowano równolegle kurację detyksokacyjną plastrami, podano Chlorellę i Barley Grass. Zmieniono dietę. Pacjentka praktycznie odstawiła mięso, mleko i jego przetwory, oraz cukier.

Kobieta 30 lat – Warszawa

Potwornie bolał mnie kręgosłup i okolice kręgosłupa w odcinku piersiowym. Mam w tym miejscu przesunięty, po wypadku samochodowym, jeden krąg. Ból uniemożliwiał mi normalne chodzenie i prawidłowe oddychanie. Ból przed rozpoczęciem zabiegów utrzymywał się od kilku dni.

Ból zmniejszył się o 90% już po pierwszym dniu, a właściwie po godzinie, czyli po pierwszych trzech dwudziestominutowych zabiegach. W skali od 1 – 10 wynosił tylko „1”, chociaż przed rozpoczęciem zabiegów bolało mnie na poziomie 8 - 9 w skali od 1 do 10. Następnego dnia po kolejnych trzech zabiegach ból ustąpił całkowicie.

Zastosowano naświetlanie szmaragdem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym, szafirem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu równoważącym i diamentem z karneolem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu równoważącym.

Kobieta 72 lata – Szczecin

Od 12 roku życia mam chorobę Heine Medina i duże kłopoty z chodzeniem. Odczuwałam ostry ból w prawym stawie biodrowym i miałam mocno opuchnięty lewy staw skokowy. Urządzeniem Theragem byłam naświetlana od września 2009 r. Już po dwóch dniach naświetlań nastąpiła redukcja bólu w kostce i w biodrze o około 50%. Kolejne dni zabiegów spowodowały utrwalenie tego efektu i dalszą redukcję bólu w skali 1 – 10. Jeśli jeszcze się pojawiał to tylko na poziomie do „2”. Zaczęłam się lepiej czuć, miałam więcej energii, świetnie spałam. Od momentu zakończenia terapii ból pojawił się tylko sporadycznie. W ciągu kilku miesięcy było to tylko kilka razy. Po tabletkę przeciwbólową sięgnęłam tylko dwa razy po dużym wysiłku związanym z tańcem. Kostka i biodro spisują się bardzo dobrze. W pierwszym dniu zabiegów zastosowano diament z karneolem, intensywność terapii 100%, na śledzionę przy ustawieniu energetyzującym. Zrobiono również zabieg na zrównoważenie półkul mózgowych szafirem, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu równoważącym i zabieg na biodro szmaragdem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym. Drugiego dnia zastosowano naświetlanie półkul mózgowych szafirem, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu równoważącym i lewej kostki szmaragdem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym. Trzeciego dnia zrobiono zabieg na zrównoważenie półkul mózgowych szafirem,

intensywność terapii 75%, oraz na biodro szafirem i szmaragdem, intensywność terapii 100%. Czwarty dzień to zabiegi na kostkę podobnie jak dnia poprzedniego. Piątego dnia zrobiono zabieg na zrównoważenie półkul mózgowych szafirem, intensywność terapii 75%, przez 30 min i na biodro 100%. Zastosowano również naświetlanie Punktu Koncentracji Energii „PKE” diamentem i karneolem, intensywność terapii 100%. Po dwóch dniach przerwy kontynuowano zabiegi na śledzionę, głowę i biodro. Kolejnego dnia jak wyżej i dodatkowo na kostkę. Następnego dnia ponownie zabieg na „PKE”. Po dwóch kolejnych dniach zabiegi zakończono.

Mężczyzna 45 lat – Szczecin

Jestem zawodowym strażakiem. Od paru lat cierpiałem na silną depresję i miewałem częste migreny. Mój organizm nie reagował na przepisane mi przez lekarza silne leki przeciwbólowe. Byłem wielokrotnie leczony ambulatoryjnie bez większych efektów. Odczuwałem dotkliwy ból w dolnym odcinku kręgosłupa. Po sześciodniowej kuracji Theragemem ból mojej głowy całkowicie ustąpił. Powróciło dobre samopoczucie. Mam dużo siły i energii. Doskonale śpię. Od października 2009 roku do dzisiaj czyli 20 kwietnia 2010 migreny nie powróciły. Ból kręgosłupa został zredukowany o 2/3, po około dwóch miesiącach częściowo powrócił. W pierwszym dniu wykonano trzy zabiegi: na śledzionę diamentem i karneolem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu energetyzującym, na zrównoważenie półkul mózgowych szafirem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu równoważącym i na kręgosłup szmaragdem, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu łagodzącym. W drugim dniu zabiegi na śledzionę diamentem z karneolem 75%, na głowę szafirem 50% i na kręgosłup szmaragdem 100% przy ustawieniu łagodzącym. Trzeci dzień zabiegów po dwóch dniach przerwy. Kontynuowano zabiegi na głowę szafirem 75%, kręgosłup szafirem i szmaragdem 100%, „PKE” diamentem z karneolem 75%. W czwartym dniu, po trzech dniach przerwy, wykonano zabiegi na śledzionę diamentem z karneolem 100%, na głowę szafirem 75% przy ustawieniu równoważącym i kręgosłup szmaragdem i szafirem 100%. W piątym dniu zabiegowym, po 3 dniach kolejnej przerwy, przeprowadzono takie same zabiegi jak w dniu czwartym. W szóstym dniu przeprowadzono zabieg na śledzionę diamentem z karneolem 100% i na głowę szafirem, intensywność terapii 75%, „PKE” diamentem z karneolem 100%.

Mężczyzna 50 lat – Szczecin

Po kilku dniowej rodzinnej zakrapianej balandze pojawił się u mnie ostry ból w okolicach trzustki trwający kilka dni. Ból znikł podczas trwania zabiegu i później już nie powrócił.

Zastosowano zabieg Theragemem: szafirem na okolice trzustki, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu łagodzącym i na zrównoważenie półkul mózgowych szafirem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu równoważącym.

Kobieta 53 lata – Szczecin

Miałam stałą depresję i zaawansowany zespół cieśni nadgarstka. Jestem krawcową a stan mojej ręki po przeprowadzeniu zabiegów urządzeniem Theragem do dzisiaj pozwala mi intensywnie pracować bez zwolnień lekarskich. Pierwszy zabieg to naświetlanie śledziony diamentem z karneolem, intensywność terapii 75%, przy ustawieniu energetyzującym. Następnie zastosowano szafir, intensywność terapii 50% na głowę i szmaragd, intensywność terapii 75%, na wewnętrzną część nadgarstka. Kolejny zabieg szafirem i szmaragdem, intensywność terapii 100%, na nadgarstek. Podczas zabiegu u pacjentki pojawił się ostry ból nadgarstka. Konieczna była redukcja intensywności terapii do 50%. Co cztery dni zabiegi powtarzano w identyczny sposób.

Mężczyzna 57 lat – Szczecin

Jestem kilkanaście lat po ciężkim wypadku komunikacyjnym. Urazy czaszki, mózgu, płuc, nerek i kilkanaście złamań. Moim wielkim problemem był ból komunikacyjny głowy. Chwila jazdy autem czy autobusem zamieniała zwykły codzienny ból głowy w agresywny i ostry, ból dosłownie nie do wytrzymania. Sytuacja zmieniła się diametralnie na lepsze już po dwóch sesjach z urządzeniem Theragem w czasie których miałem naświetlaną śledzionę diamentem z karneolem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu energetyzującym. Zastosowano również zabieg na zrównoważenie półkul mózgowych szafirem, intensywność terapii 75% i ustawienie punktu „PKE” diamentem z karneolem, intensywność terapii 75%. Poprzedni, bardzo dolegliwy ból w czasie jazdy samochodem lub pociągiem, nie powrócił już nigdy.

Kobieta 32 lata – Szczecin

Jestem po ciężkim wypadku komunikacyjnym, po urazie czaszki. Szybko dochodziłam do siebie. Pracuję i studiuję. Martwił mnie jednak brak energii, bierność i apatia. Efektem terapii urządzeniem Theragem T1002 Professional jest powrót do doskonałej kondycji psychicznej i fizycznej. Powrócił mi dobry nastrój. Jestem niezwykle zadowolona z efektów terapii. Zabiegi urządzeniem Theragem T1002 Professional robiono przez okres dwóch tygodni. Kobieta poprosiła o trzeci tydzień zabiegów, ponieważ poczuła jak wracają jej siły i dobre samopoczucie. Zastosowano co trzy dni zabiegi na śledzionę, głowę i twarz. Pierwszego dnia ustawiono

urządzenie na poziomie 50% intensywności terapii. W drugim dniu naświetlano diamentem z karneolem punkt „PKE” na poziomie 75% intensywności terapii przy ustawieniu energetyzującym. W drugim i trzecim tygodniu podniesiono intensywność terapii zabiegów na śledzionę i na twarz do 75%, oraz punktu „PKE” do 100%.

Kobieta 55 lat – Warszawa

Czułam się bardzo osłabiona. Od ponad roku skarżyłam się na ból podczas gryzienia pokarmów i kiedy dotykałam lewy policzek. Zdiagnozowano u mnie dużą torbiel znajdującą się nad górną lewą piątką i szóstką. Chodziłam z opuchniętym policzkiem i co gorsze druga strona mojej twarzy również zaczynała mnie boleć. Leki przepisane przez lekarza nie działały. Było coraz gorzej. Po zastosowaniu naświetlań ból przestał mi dokuczać, opuchlizna zeszła a torbiel została wchłonięta. Już po pierwszym zabiegu poczułam zdecydowaną ulgę. Kolejne zabiegi powodowały coraz lepsze samopoczucie. Jestem niezwykle zadowolona z tej terapii i polecam ją wszystkim którzy mają podobne problemy. W moim przypadku antybiotyki nie działały, a wręcz jeszcze bardziej osłabiały mój organizm. Theragem był po prostu dla mnie wybawieniem. Po dwóch miesiącach od rozpoczęcia zabiegów zrobiłam sobie zdjęcie rentgenowskie twarzoczaszki. Torbiel została całkowicie wchłonięta przez mój organizm.

Zastosowano naświetlania przez dwa tygodnie co trzy dni. Razem pięć podwójnych zabiegów. Jednym z nich było naświetlanie policzka lewej i prawej strony szmaragdem i szafirem, intensywność terapii 50% i 75%, przy ustawieniu łagodzącym, oraz zabieg szafirem na zrównoważenie półkul mózgowych, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu równoważącym. Ponadto przeprowadzono kilkakrotnie zabiegi na śledzionę, diamentem z karneolem, intensywność terapii 50% i 75%, przy ustawieniu energetyzującym.

Dziewczynka 9 lat – Poznań

Mama dziewczynki: U córki rozpoczęła się infekcja górnych dróg oddechowych, z wszystkimi tego typowymi objawami, stanem podgorączkowym, kaszlem i katarą. Po zastosowaniu naświetlenia Theragemem w ciągu 48 godzin objawy zniknęły. Córka przez następnych parę miesięcy nie przeziębiała się, chodząc normalnie do szkoły, chociaż w jej klasie wielu kolegów i wiele koleżanek kilkakrotnie w okresie jesienno – zimowym było przeziębionych.

Zastosowano Theragem T 1002 Professional. Naświetlano trzykrotnie, w odstępach trzydniowych, śledzionę diamentem z karneolem, intensywność terapii 50%, przy ustawieniu energetyzującym.

Kobieta 52 lata – Warszawa

Miałam zdiagnozowaną torbiel na prawej nerce. Okolice nerek bolały mnie od dłuższego czasu. Intensywna praca zawodowa powodująca długo- godzinne siedzenie w biurze nie pomagała mi w wyleczeniu. Po kilkukrotnym naświetlaniu bolących miejsc poczułam znaczną ulgę. Nerki przestały mnie boleć. Wspaniale czułam się również po naświetlaniu półkul mózgowych. Zabieg ten zdecydowanie poprawiał i nadal kiedy go stosuję, poprawia mi samopoczucie, pozwala lepiej znosić stres związany z pracą zawodową.

Zastosowano przez okres dwóch miesięcy, średnio raz w tygodniu, naświetlania Theragemem okolic nerek i nadnerczy szmaragdem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu łagodzącym, następnie szafirem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu równoważącym i kilkukrotnie już po ustąpieniu bólu, diamentem z karneolem, intensywność terapii 100%, przy ustawieniu energetyzującym. W ciągu całej terapii naświetlano również wielokrotnie półkule mózgowe pacjentki szafirem intensywność terapii zawsze 50%, przy ustawieniu równoważącym. Pacjentka na bieżąco korzysta z urządzenia